**1/3 rodziców oszczędza z myślą o dzieciach**

**Czy oszczędzamy na dzieci? A jeśli tak, to czy robimy to systematycznie? Na   
co najchętniej odkładamy myśląc o naszych pociechach? O tym w jaki sposób patrzymy na finansową przyszłość naszych najmłodszych w raporcie Fundacji Citi Handlowy   
i Fundacji THINK! „Postawy Polaków wobec finansów”.**

2/3 Polaków deklaruje, że warto oszczędzać, jednak ponad połowa (54%) wykazuje, że przyczyną braku oszczędności są niedostateczne zarobki. Jak więc w takiej sytuacji myśleć o potomstwie? Okazuje się jednak, że prawie 27% posiadających dzieci oszczędza na nie pieniądze. Wśród tych, których dzieci nie mają skończonych 18 lat, współczynnik ten jest jeszcze wyższy i wynosi 38%. Jednakże prawie co trzeci respondent nie jest w stanie oszacować konkretnie, ile odkłada na ten cel   
w skali miesiąca. Wynika to zapewne z faktu, że nie jest to oszczędzania systematyczne.

Z pewnością nie zaskoczy fakt, że program 500+ jest dla Polaków głównym źródłem środków odkładanych z myślą o potomstwie - połowa rodziców małoletnich dzieci deklaruje, że oszczędzając pieniądze, czerpie je właśnie z tego źródła. Ponadto około 40% rodziców, niezależnie od programów wspierających rodziny odkłada na dzieci ze swoich podstawowych dochodów (pensji).

A w jaki sposób zagospodarowywane są środki odkładane z myślą o dzieciach? Z badania „Postawy Polaków wobec finansów” wynika, że wśród rodziców niepełnoletnich dzieci prym wiodą konta oszczędnościowe 41% (i to pomimo bardzo niskiego oprocentowania depozytów) zaś dorosłych konta osobiste / ROR 38%. Najbardziej powszechną formą pomnażania kapitału są lokaty terminowe   
(11 i 14%). *- Odkładanie na dzieci z reguły powiązane jest z długim horyzontem czasu. Uwzględniając inflację obecnie, zmagamy się z ujemnym realnym oprocentowanie kont osobistych, oszczędnościowych oraz depozytów. Tak skonstruowane oszczędności tracą więc realnie na wartości. Należy pamiętać, że siła nabywcza dzisiejszej złotówki za kilkanaście lat będzie z dużym prawdopodobieństwem na zupełnie innym poziomie. Warto więc postawić na rozwiązania, które zabezpieczą nasze oszczędności przed inflacją do czasu, gdy zechcemy wesprzeć nasze dzieci w realizacji ich planów,* mówi **Maciej Pietraszkiewicz, szef Biura Doradztwa i Funduszy Inwestycyjnych Citi Handlowy.**

*Większość rodziców oszczędza na swoje dzieci i sporymi pozycjami w naszych budżetach domowych są wydatki z nimi związane. Spora część respondentów (33%) nie jest w stanie określić, ile na nie odkłada. Może to oznaczać, że często reagujemy na bieżące potrzeby, a same wydatki bywają niespodziewane, jak wie chyba każdy rodzic -* mówi **Anna Bichta, prezes Zarządu Fundacji Think!**

W przypadku dzieci małoletnich, wciąż znajdujących się pod opieką dorosłych odkładane pieniądze mają służyć konkretnym celom. Wielu rodziców przeznacza je na edukację np. na opłaty czesnego, kursów przygotowujących do egzaminów (29%) oraz naukę języka w formie dodatkowych kursów, zajęć (15%). Ważnym celem są również wyjazdy wakacyjne, na które odkłada co piąty rodzic, który oszczędza na dzieci. Część rodziców gromadzi też środki bez wyraźnej intencji – mogą ona służyć nagłym potrzebom lub stanowić pewien kapitał na „start”.

Nieco inaczej wygląda sytuacja z dorosłymi dziećmi, choć tez nie są one pozostawiane bez wsparcia. Co czwarty rodzic przeznacza dla nich część swojej emerytury lub renty. Nie są to kwoty odkładane na konkretną rzecz, co trzeci rodzic nie ma jasno sprecyzowanego celu na który przekazuje je swoim dzieciom. Pokazuje to, że w przypadku dzieci środki te stanowią raczej prezent dla młodych ludzi niż zaspokajanie ich podstawowych potrzeb.

**Kontakt dla mediów**

Dorota Szostek- Rustecka, prezes Zarządu Fundacji Citi Handlowy im. Leopolda Kronenberga, tel. 667 635 427, e-mail: [dorota.szostekrustecka@kronenberg.org.pl](mailto:dorota.szostekrustecka@kronenberg.org.pl)

Zuzanna Przepiórkiewicz, tel. 667 635 432, e-mail: [zuzanna.przepiorkiewicz@citi.com](mailto:zuzanna.przepiorkiewicz@citi.com)